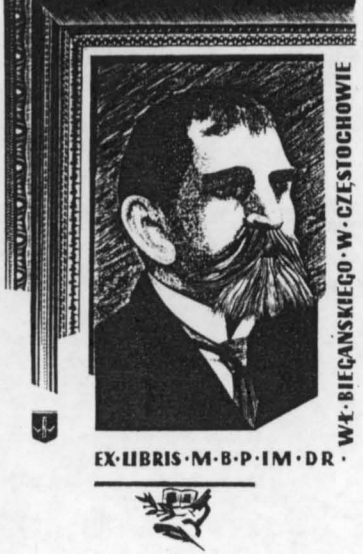

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 200. Wtorek dnia 2 Września 1924 roku. Cena 10 groszy. Rok XIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wielmożnej
p. Teodorze Czerwińskiej
Dyrektorce szpitala św. Mikołaja w Busku, składam gorące podziękowanie za troskliwą opiekę podczas pobytu mego jako kuracjuszka w szpitalu — stałe interesowanie się i dowody zupełnej bezinteresowności zobowiązują do szczerej wdzięczności
MARTA CZYŻOWSKA.

Dr. PAWEŁ SZANIAWSKI
choroby dzieci
powrócił.

ŚWIEŻY TRANSPORT
ŚLEDZI
wszelkich gatunków
nadszedł
do firmy Eljasz Alter
I Aleja 10.

Rozbrojeniowy eksperyment

Rząd socjalistyczny w Danji ze Stauningiem na czele doszedł do władzy dzięki poparciu radykałów, z którymi razem ma jeden głos większości w parlamencie. Jest to więc właściwie rząd mniejszości, podobnie jak rząd Mac Donalda w Anglji, który swe istnienie opiera na życzliwej neutralności liberałów. Wobec tak słabych podstaw parlamentarnych musiały wojownicze zapowiedzi przedwyborcze ulec zupełnemu przeobrażeniu po objęciu steru państwa i program Stauninga nie zawierał właściwie nic, na co by się każdy inny rząd mieszczański podpisać nie mógł. Zdołał on nawet zapewnić sobie moralne poparcie ludności silnem podkreśleniem swego dążenia do poprawy waluty, która swemi wahaniami i spadkiem podkopuje życie ekonomiczne kraju. Poprzedni rząd Neergaarda, przedstawiciela partji agrarnej, szedł po linji najmniejszego oporu i zajął stanowisko wrogie wprost dla przemysłu. Odrzucał stale wszelkie projekty, które miały na celu ograniczenie importu obcych wyrobów drogą podniesienia stawek celnych, w obawie, aby to nie wywołało represji w stosunku do eksportu duńskich produktów rolnych i nie odbiło się szkodliwie na interesach jego mocodawców. Okazało się wkrótce, że brak wysokich stawek celnych przyczynił się do wzrostu importu ponad eksport, zwłaszcza olbrzymia ilość samochodów zalała kraj i pieniądz zaczął zwolna, ale stale staczać się w dół. Nie pomogły żadne prowizoryczne zarządzenia wahania waluty nie ustawały, równocześnie zaś zaczęto dokuczać drugie zło, a mianowicie bezrobocie, wywołane zastanowieniem fabryk, nie mogących wytrzymać tańszej konkurencji zagranicznej. Obietnice Stauninga, że usunie chorobę ekonomiczną ubrane w piękne, wiarogodne frazesy przyciągnęły w pierwszej chwili także wielu nacjonalistów na jego stronę. — Chory wierzy każdemu, kto mu potrafi wmówić, że go uzdrowi.

Wkrótce jednak okazało się, że między obietnicami programowemi, a rzeczywistością istnieje głęboka przepaść. Może być, że sam Stauning miał nawet dobre chęci, ale obecność wielu agitatorów w jego gabinecie, którzy nie mieli innego cenzusu do sprawowania funkcji ministerjalnych, jak kilkuletnią, czynną przynależność do partji, nie pozwoliła mu przeprowadzić ani jednego punktu swej deklaracji programowej. Jak wszędzie, tak i tu nie obeszło się bez obsadzenia rozmaitych stanowisk państwowych przez członków partji, na czem naturalnie ani ludność, ani skarb państwa nie zyskał. Oczekiwane reformy walutowe ograniczyły się na prowadzeniu etatyzmu w stosunki handlowe w formie centrali walutowej, która we wszystkich państwach o słabej walucie była stosowana z jak najgorszym skutkiem. Rozpoczęła się ucieczka od korony i dotychczas jeszcze nie da się przewidzieć, jak daleko chaos, walutowy może doprowadzić ten bogaty i pracowity kraj.

Kilkumiesięczne rządy Stauninga wystarczyły, aby wyleczyć optymistów z iluzji, że tym razem socjaliści spełnią swoje zadanie i potrafią dokonać tego, czego inne partje nie chciały albo nie mogły zrobić dla dobra całości. Z drugiej strony nie zdziałano także nic w kierunku zrealizowania programu socjalistycznego i zaczęły się mnożyć oznaki, że Stauning we własnej partji zaczyna tracić grunt pod nogami. — Trzeba więc było ratować sytuację i jako środek do tego miał posłużyć projekt rozbrojenia. Pierwszym krokiem, mającym uspokoić krzykaczy własnej partji, było wydanie przez ministra obrony krajowej Rasmussena rozkazu mocno przypominającego początek Kiereńszczyzny w Rosji, że odtąd żołnierze czynnej służby mogą brać czynny udział w zgromadzeniach politycznych i głosowaniu nad rezolucjami. Po takim początku dążenie do zupełnego rozbrojenia jest tylko naturalną logiczną konsekwencją, albowiem armja rozbita na partje, nie jest właściwie wojskiem.

Opinja publiczna zwraca się przeciw rozbrojeniu, zwłaszcza wobec nieustających pogróżek Niemiec z powodu Szlezwiku. Stauning połączył więc umiejętnie kwestję rozbrojenia i kwestję naprawy waluty, albowiem wyliczył, że oszczędności, osiągnięte przy zniesieniu armji wystarczą na wyrównanie braków budżetowych i bilansowych, wskutek czego ustabilizowanie waluty samo przez się nastąpi w razie uchwalenia rozbrojenia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Stauning nie zdoła przeprowadzić swego projektu, nietylko z powodu trudności wewnętrznych, ale także, ponieważ Szwecja przeciwko temu zaprotestowała.— Dla Szwecji rozbrojenie Danji stwarzałoby zupełnie nową sytuację nad cieśninami duńskiemi, którychby w razie ataku musiała sama bronić. Także dla innych państw bałkańskich, i dla Polski kwestja rozbrojenia Danji ma znaczenie pierwszorzędne, opanowanie bowiem Sundów przez obce mocarstwa w razie wojny, odcięłoby nas zupełnie od oceanu. Nasze oko na świat stałoby się zakratowanem okienkiem. W naszym więc interesie należy sobie życzyć, aby walka o urzeczywistnienie eksperymentu socjalistycznego, wypadła na korzyść utrzymania armji do czasu, gdy Liga Narodów zdoła przeprowadzić równocześnie rozbrojenie wszystkich państw.

Tyk.

ś. † p.

LEOPOLD MEKS

wieloletni urzędnik Huty „Częstochowa"

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 30-go sierpnia 1924 roku przeżywszy lat 66.

O czem zawiadamia krewnych i znajomych pozostała w nieutulonym żalu **Rodzina.**

O dniu pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia.

ś. † p.

Leopold Meks

Buchalter Huty Częstochowa Tow. B. Hantke

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 30-ym Sierpnia 1924 roku przeżywszy lat 66

W zmarłym tracimy sumiennego towarzysza pracy

DYREKCJA HUTY CZĘSTOCHOWA.

ś. † p.

Leopold Meks

wieloletni urzędnik Huty Częstochowa Tow. B. Hantke

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 30 sierpnia 1924 r. przeżywszy lat 66.

W zmarłym tracimy zacnego kolegę i towarzysza pracy. Niech Mu ziemia lekką będzie.

Urzędnicy Huty Częstochowa.

Kiedy nastąpi wojskowa ewakuacja Zagł. Ruhry?

Rozpocznie się wraz z ewakuacją ekonomiczną

Paryż. Zgodnie z zobowiązaniem, jakie przyjęli Herriot i Theunis w piśmie do kanclerza Rzeszy Marxa z dnia 16 sierpnia b.r. ewakuacja strefy Dortmund—Werde oraz obszarów poza zagłębiem Ruhry, okupowanym d. 11 stycznia 1923, rozpocznie się równocześnie z ewakuacją ekonomiczną tej strefy. Odstępy czasu, nakreślone w układach londyńskich dla ewakuacji ekonomicznej, biedz mają od daty ustalonej przez komisję odszkodowań. Jako punkt wyjścia wzięta będzie data 1 września. W dniu tym komisja odszkodowań przystąpi do urzę

Kajety, Bruljony!!!

Bloki rysunkowe, biurowe, kieszonkowe, bibularze, notesy, ołówki, szkicowniki, pamiętniki obsadki, pióra stalowe, atramenty i t. p. w dobrych gatunkach

GDZIE?

W SKLEPIE „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO"
II Aleja Nr. 26.

Materjały: jedwabne, wełniane, bawełniane, białe — męskie i damskie

Kotik i aksamit
Kołdry watowane
Dywany i chodniki
Chustki

Ceny najtańsze
Wielki wybór
Najlepsze gatunki
Obsługa szybka i dokładna
Dogodne warunki

M. Częstochowski
II Aleja Nr. 25
przy rogu ul. Kościuszki

dowego stwierdzenia ogłoszenia ustaw, niezbędnych dla wprowadzenia w życie planu Dawesa. Dnia 9 września ustaje pobieranie opłat na granicy celnej pomiędzy obszarami okupowanemi i nieokupowanemi. Dnia 20 września zniesione zostaną wszystkie ograniczenia komunikacji pomiędzy obszarami okupowanemi.

—•—

Podpisanie konwencji polsko-niemieckiej

Dotyczy ona przynależności państwowej i opcji

Wiedeń. Wczoraj w południe delegacja polska i niemiecka podpisały w dawnym pałacu cesarskim w Wiedniu protokuł, w którym przyjmują do wiadomości orzeczenie sędziego rozjemczego profesora Kaeckenbeka.

Rokowania w tej sprawie odbyły się na podstawie układu między Rzecząpospolitą Polską a mocarstwami sprzymierzonemi z dnia 28 czerwca 1919 r. i rozpoczęły się w Wiedniu 30 kwietnia roku bieżącego. Dotyczą one sprawy przynależności państwowej i opcji.

Co do pierwszej sprawy wyrok zapadł po myśli propozycji niemieckiej mianowicie, osoby, zamieszkałe na terytorjum polskiem od roku 1908 do roku 1920, uzyskują tem samem polską przynależność państwową nawet, jeżeli posiadają jeszcze drugie miejsce zamieszkania poza granicami Rzeczypospolitej Opuszczenie w tym czasie miejsca zamieszkania w Polsce, o ile nastąpiło dla studjów lub celów zawodow. nie odbiera prawa do przynależności polskiej. Do osób, których przynależność państwowa jest niepewna, należy przepisy powyższe zastosować natychmiast po podpisaniu tego układu.

Natomiast w sprawie opcji orzeczenie rozstrzygnęło sprawę zgodnie z tezą polską. W myśl orzeczenia osoby, które optowały na rzecz Niemiec, muszą na żądanie władz polskich kraj opuścić. W sprawie tej jednak udało się Niemcom uzyskać pewne ulgi: tak więc wyjazd osób tej kategorji nie posiadających własności ziemskiej, może nastąpić do dnia 1 sierpnia 1925 roku, wyjazd zaś osób, posiadających własność ziemską, oraz mieszkających w rejonach fortecznych i w strefach granicznych w obrębie 10 kilometrów od granicy — może nastąpić do dnia 1 listopada 1925 roku. Dla wszystkich innych osób tej kategorji wyznaczono termin opuszczenia kraju do dnia 1 lipca 1926 roku.

Proces Sawinkowa

Skazany na 10 lat więzienia

Moskwa. Prasa podaje następujący komunikat oficjalny: 20 sierpnia r. b. na terytorjum Rosji sowieckiej został zatrzymany przez O. G. P. U. obywatel Sawinkow Borys Wiktorowicz, jeden z najbardziej nieprzejednanych i czynnych wrogów robotniczo-włościańskiej Rosji. Sawinkow został zatrzymany z fałszywym paszportem na imię Stepanowa. Aresztowanemu Borysowi Wiktorowiczowi Sawinkowowi został doręczony w dn. 23 sierpnia o godz. 23 akt oskarżenia i po upłynięciu 72 godzin, zgodnie z przepisami procedury karnej, rozpoczął się w kolegjum wojskowem sądu najwyższego S. S. S. R. jego proces. W swoim zeznaniu i ostatnim słowie Sawinkow przyznał otwarcie, że cała jego działalność polityczna skierowana przeciwko władzy sowieckiej, była omyłką i błądzeniem, zrzekł się kategorycznie walki z władzą sowiecką. Sąd postanowił zastosować do Borysa Sawinkowa najwyższy wymiar kary, jednakże biorąc pod uwagę przytoczone oświadczenie Borysa Sawinkowa sąd postanowił zwrócić się do C. I. K. S. S. S. R. o złagodzenie wymiaru kary.

Berlin. W uzupełnieniu wiadomości o procesie przeciwko Sawinkowowi prasa tutejsza podaje, że Sawinkow w przemówieniu swem przed trybunałem rewolucyjnym przedstawił całą swoją działalność i oświadczył między innemi, że w r. 1922 po konferencji genueńskiej miał zamiar zamordować w Berlinie Cziczerina i Rakowskiego. Dodał on również, że w r. 1918 otrzymał 300 tys. rubli na stworzenie organizacji, która miała na celu zamordowanie Lenina.

Ryga. Wojenne kolegjum sądu najwyższego w Moskwie, na skutek decyzji prezydjum Cika, zmieniło Sawinkowowi wymiar kary, zamieniając ją na 10 lat więzienia.

TELEGRAMY

Ćwiczenia floty sowieckiej u wybrzeżu Rumunji

Bukareszt. Według komunikatu rumuńskiego, ministerjum wojny, rosyjska flota czarnomorska odbywa ćwiczenia w niedalekiej odległości od wybrzeży Rumunji i Bułgarji. Kilka okrętów rosyjskich oświetlało wybrzeże rumuńskie reflektorami. Wśród ludności rumuńskiej w Dobrudży powstała panika. Rumuńska flota czarnomorska z wielką uwagą obserwuje ruchy floty rosyjskiej.

Manewry czy mobilizacja?

Ryga. „Siewodnia", komentując wiadomość o projektowanej mobilizacji w Rosji, pisze:

Bez względu na to, czy ma być ogłoszona powszechna mobilizacja czy ma być ogłoszona powszechna mobilizacja czy częściowa i na pewnych tylko terytorjach, czy mają to być manewry, zakrojone na wielką skalę, należy stwierdzić, że nad brzegami Dniestru przygotowuje się większe wystąpienie a w Moskwie dojrzewają tajemnicze plany, które mogą okazać się brzemienne w skutkach w pierwszym rzędzie dla Rumunji. Z drugiej strony należy pamiętać, że szersze warstwy społeczeństwa rosyjskiego nie są nastrojone wojowniczo przytem głód, jaki rozpoczął się w Rosji, nie sprzyja awanturom wojennym.

Zaprzeczenie pogłosek o mobilizacji w Rosji.

Wychodzący w Rydze rosyjski dziennik „Siewodnia" podaje, że urzędowe organa sowieckie zaprzeczają wiadomościom o mobilizacji czerwonej armji. Natomiast pismo to donosi, że w miejscowościach nadgranicznych odbywają się jedynie ćwiczenia wojskowe, które w końcu września zakończone będą wielkiemi manewrami.

Współczucie dla swoich

Moskwa. Prezydjum centralnego komitetu wykonawczego S. S. S. R. zastosowało amnestję względem skazanych na karę śmierci kierowników trustu krawieckiego. Karę śmierci zamieniono im na 10-letnie więzienie. Należy zaznaczyć, że na czele trustu stali komuniści, a przewodniczący rady zarządzającej, Briker, był osobistym przyjacielem Zinowjewa.

Atak komunistów na fortecę

Paryż. „Liberte" donosi z Lizbony o nieudanym ataku komunistów na fortecę Saint George. Z początku udało się komunistom wedrzeć do twierdzy, ale załoga wypędziła ich, przyczem schwytała 19. Pokój przywrócono zupełny.

Wojna domowa w Chinach

Pod Szanhajem stoi 50,000 armja, przygotowująca się do szturmu

Londyn. Z Szanhaju dochodzą wiadomości o niepokojącem zaostrzeniu się sytuacji w Chinach. Szereg wysokich urzędników wojskowych chińskich przygotowuje akcję przeciwko rządowi w Pekinie. Rządy amerykański, francuski i japoński wręczyły notę kolektywną, w której za wypadki jakie nastąpią, czynią odpowiedzialnym rząd centralny. Pod Szanhajem zgromadziło się około 50,000 wojska, które zamierza przypuścić szturm do miasta. W Szanhaju zorganizowano samoobronę, której kierownicy zwrócili się do oficerów amerykańskich i angielskich z prośbą o pomoc. Admirałowie flot sprzymierzonych odpowiedzieli jednak, że dopóki życie i mienie obywateli państw sprzymierzonych nie jest zagrożone, zachowają ścisłą neutralność.

Krytyczne położenie w Kłajpedzie

Kłajpeda. Sytuacja w porcie kłajpedzkim jest nieszczególną, widoki na poprawę małe. Nadzieje na szybkie rozszerzenie portu kłajpedzkiego są o tyle nierealne, że chociaż Litwa liczy około 2 miljonów mieszkańców, to siła konsumcyjna ludności jest bardzo mała, gdyż tylko 15 proc. mieszka po miastach, a ludność miejska wytwarza przeważnie wszystko na swój użytek. Poza tem rozwojowi portu staje na przeszkodzie fakt, że stosunki polsko-litewskie są zaognione i cały hinterland portu w ten sposób jest dla niego utracony. Jak słychać z kół handlowych niemieckich, w Kłajpedzie litewska taryfa celna jest tak skalkulowana, że wszystkie większe firmy będą musiały zamknąć swe oddziały, jeżeli sytuacji nie zmieni traktat niemiecko-litewski.

Bandycki napad na pociąg

Londyn. „Daily Evening" donosi z Odesy: Na linji Odesa—Moskwa bandyci spowodowali wykolejenie się pociągu, wskutek czego wybuchnął pożar. Kilka osób z poparzenia zmarło, a wiele osób odniosło ciężkie rany.

Rozbicie się okrętu

Kalifaks. Koło Charlottetown rozbił się z powodu burzy krążownik „Anna Mac Donald". Kapitan krążownika i załoga zatonęli.

Pszenica z Niemiec — tańsza niż polska

Poznań. Oddział Banku Polskiego w Ostrowiu (Poznańskiem) stwierdził, iż jeden z tamtejszych młynów sprowadza w ostatnich czasach do przemiału pszenicę z Niemiec, ponieważ kalkuluje się ona taniej przeszło o 200 zł na wagonie. Młyn ten prosperuje świetnie i dostarcza mąkę pszenną w doborowym gatunku taniej, niż inne młyny.

Domniemana zmiana polityki polskiej

Londyn. Wczorajsze „Daily News" przynoszą długi artykuł fanatycznego wroga Francji, Austina Harrisona, który niedawno wrócił z Polski. Artykuł, zatytułowany „Polska na rzecz pokoju", stwierdza zupełną zmianę polityki polskiej w ostatnich miesiącach.

Zmiana ta polega jakoby na odwróceniu się od Francji i szukaniu zbliżenia z Anglją i Niemcami.

Mimo wielkich pochwał, których Polsce nie szczędzi, artykuł sprawia wrażenie fatalne.

Harrison powołuje się na wysokie czynniki polskie.

Pożyczka francuska dla Polski

Paryż. Na skutek porozumienia prezesa ministrów Herriota z min. spr. zagr. Skrzyńskim, rząd francuski poczynił już kroki dla umieszczenia w najbliższym preliminarzu budżetowym i natychmiastowego uruchomienia — trzech czwartych pożyczki dla Polski, uchwalonej przez obie izby francuskie w 1923 r.

Nowe napaści na Polskę

Wiedeń. Z niezmierną skwapliwością podaje „Der Abend" streszczenie oszczerczego artykułu o Polsce, który ukazał się w nowojorskiem piśmie „Nation" pt. „Bogać się szybko w Polsce" i który zawiera wprost niebywałe wymysły na temat wybitnych osób polskich, pożyczki włoskiej, eksploatacji kopalni naftowych w Polsce przez cudzoziemców i t. d. — „Der Abend" opatruje przedruk napaści tej na Polskę w komentarz, pisany w duchu niemiecko-bolszewickim o rzekomym militaryźmie polskim, który stanowi niebezpieczeństwo dla Europy Środkowej, o nacjonaliźmie, kapitaliźmie itd.

Lloyd George o granicy Wschodniej Polski

Londyn. Lloyd George w uwagach na temat konferencji londyńskiej w dzisiejszej „Daily Chronicle" wylicza niebezpieczeństwa, zagrażające pokojowi Europy. Między innemi, napada na granice wschodnie Polski.

Twierdzi on, że Rosja, po odrodzeniu, upomni się o swe terytorjum, przewiduje powstanie ukraińców w Małopolsce, w którego wypadku Rosja nie pozostanie neutralna.

Likwidowanie band dywersyjnych na Kresach.

W powiecie Skalskim ujęto nową bandę dywersyjną, która przekroczyła w tych dniach granice Rzpltej. Banda ta, w liczbie 7 osób, była w chwili aresztowania nieuzbrojona.

Inna grupa wałęsała się jeszcze po okolicach i będzie już w najbliższych dniach zlikwidowana.

Z opowiadań ujętych sow-bandytów wynika, że wkrótce wkroczy na terytorjum Polski jeszcze kilka podobnych sowieckich oddziałów dywersyjnych.

Morderstwo polityczne w Przemyślu

Lwów. Donoszą z Przemyśla, że dziś o godz. 4-ej min. 50 na ul. Ruskiej został zastrzelony profesor seminarjum nauczycielskiego żeńskiego, Sofron Matwijew. Zamach ma tło polityczne. — Sprawcami tego mordu są prawdopodobnie członkowie tajnej bojówki ukraińskiej. Policja jest na tropie sprawców.

Wybuch granatu na ulicach Grudziądza

Bydgoszcz. W ub. czwartek wieczorem pod przejeżdżającym tramwajem na ulicy Szewckiej w Grudziądzu nastąpił silny wybuch od podłożonego na szyny granatu.

Wybuch był tak silny, że bawiącemu się opodal 11-letniemu synkowi p. Preusa odłamki granatu poszarpały rękę do tego stopnia, że musiano ją odjąć. Również ciężkie obrażenie odniósł 12-letni syn p. Wrocza, pracownika tramwajów miejskich. O sile wybuchu świadczyć może również uszkodzenie kamienicy w miejscu wybuchu. Doraźne śledztwo nie ujawniło dokładnie rodzaju podłożonej petardy, jak i sprawcy tej zbrodniczej zabawy.

Spodziewać się należy, że szczegółowe śledztwo sprawę dokładnie wyjaśni.

Minister Skrzyński

o pracach Ligi Narodów.

Paryż. Minister Skrzyński, przyjmując przedstawicieli prasy francuskiej, przedstawił różne kwestje, które zamierza poruszyć podczas wrześniowych obrad Ligi. Zdaniem ministra, główną kwestją obrad genewskich będzie projekt traktatu wzajemnej pomocy. Polsce sprawiło wielką radość stwierdzenie, że w sprawie tego projektu tezy Francji i Polski są prawie analogiczne, co stanowi jeszcze jeden dowód więcej wspólności zarówno interesów politycznych, jak i koncepcji moralnych obu krajów. Polska wierzy w ideę solidarności międzynarodowej, ale w oczekiwaniu te-

II-ga ALEJA Nr. 16.
Papiery: Piśmienny, pakowy i tekturę.
Uwaga: Kooperatywy, P. P. Przedsiębiorcy malarze i budowlani korzystają ze znacznego rabatu.

go dnia, gdy Europa będzie stanowiła solidny blok, nie będzie można mówić o rozbrojeniu wojskowem dopóty, dopóki rozbrojenie moralne nie stanie się we wszystkich krajach faktem dokonanym. Dlatego też Polska musi troszczyć się o swe bezpieczeństwo, aby zachować nienaruszoną swą nie podległość, co jest dla niej kwestją podstawową.

Z pośród innych tematów wrześniowych narad genewskich Polskę interesuje również w wielkiej mierze kwestja mniejszości. Polska pragnęłaby, aby i inne kraje przyjęły na siebie w tej dziedzinie zobowiązania, po dobne do tych, jakie ją obciążają. — Stosowanie do pewnych krajów postanowień o ochronie mniejszości, a niestosowanie do innych krajów stano wiłoby niesprawiedliwość, do czego Polska chyba nie dojdzie.

Odpowiadając na zapytania, minister Skrzyński między innymi zaznaczył, że stosunki pomiędzy Polską a Rosją są o tyle poprawne, o ile tylko jest możliwe. Stosunki z państwami małej ententy są bardzo dobre.

Wrażenia i uwagi.

Młodzieży szkolnej na powitanie

Minęły błogie dnie wywczasów letnich. Minęły dnie swobody na tle łąk i pól, bądź u wybrzeży naszego polskiego morza.

Dziś zaludniły się mury szkolne młodzieżą, rozgwarem młodzieńczych głosów swych wychowanków, którzy wakacyjną beztroskę zastąpią codziennym udziałem szkolnym, codzienną obowiązkową pracą.

Miły był czas po całorocznym znoju lecz nie mniej miła praca. Boć każdy rok szkolny, to bliżej końca, bliżej matury, bliżej samodzielnego życia, tak pełnego powabu dla młodocianych umysłów.

Nie to, że czekają zawody, nie to, że brzemię codzienności czasem mocno gniecie. Jutro, każde jutro w marzeniu musi być pełne słońca. A ileż tego słońca nosi w duszach nasza młodzież szkolna, kochana, szczęśliwa młodzież wychowywana w ojczystej szkole.

Ej, było gorzej. Gorzej było jej ojcom, ale dziś już dobrze. Zabliźniły się rany, zatarły blizny.

My swoi — u siebie, więc po co wspomnienia. Ciesz się z życia młodzieży raduj w owocnej pracy i trwaj, bo w tobie przyszłość nasza.

Trwaj!

Sekundują ci oddani i kochający nauczyciele i wychowawcy, sekunduje w miarę sił i możności społeczeństwo całe.

Bądź karną, bo w karności siła nasza, bądź wytrwałą, bo w wytrwaniu byt nasz cały. A gdy z wiosną lody spłyną, znów pójdziesz na swobodę, dojrzalsza, bardziej zahartowana.

Życzymy ci z serca całego hartu i wytrwania; życzymy na progu nowego roku szkolnego stąd gorące słowa powitania.

Bywaj." f-k i.

KRONIKA.

— Nabożeństwo szkolne. Wczoraj, jako w dniu rozpoczęcia roku szkolnego, odbyło się o godz. 10 rano przed szczytem klasztoru Jasnogórskiego uroczyste nabożeństwo, na które przybyła młodzież ze wszystkich miejscowych szkół średnich i powszechnych pod przewodnictwem nauczycielstwa, ze sztandarami i orkiestrą. Nabożeństwo celebrował J. .. ks. Biskup Stanisław Zdzitowiecki, podniosłe zaś kazanie wygłosił ks. prefekt W. Mondry.

Po nabożeństwie młodzież przy dźwiękach marsza ruszyła w pięknym ordynku do swoich szkół, aby, zaczerpnąwszy otuchy w modlitwie, rozpocząć nowy rok szkolny.

— Zebranie komitetu rodzicielskiego przy I Gimn. — Komitet rodzicielski przy I Gimnazjum Państwowem za naszem pośrednictwem zawiadamia rodziców uczącej się młodzieży, że w dniu 3 września r. b. to jest w środę punktualnie o godz. 6 po południu w gmachu gimnazjalnym odbędzie się ogólne roczne zebranie rodziców. Z powodu rozpoznawania ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie.

— Od Redakcji. Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego" zawiera 6 str. druku.

— Pielgrzymka krakowska do Częstochowy. Na uroczystość Narodzenia N. Marji Panny dnia 8-go września urządza istniejąca w Krakowie przy kościele św. Florjana kompanja—pielgrzymkę do Częstochowy. Dnia 2 września o g. 7 rano odprawioną zostanie w kościele św. Florjana wotywa solenna, a po otrzymaniu błogosławieństwa wyruszy pielgrzymka w drogę.

— Wzrost drożyzny w Częstochowie. — Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 1 b. m. określiła wzrost drożyzny za cały miesiąc sierpień w porównaniu z miesiącem lipcem o **2,16 proc.** — Koszt dzienny utrzymania rodziny robotniczej, złożonej z 4-ch osób, ustalono obecnie na **3 zł 30 gr**

Spełńmy swój obowiązek

Roboty przy kościele św. Rodziny rozpoczęte w kwietniu, prowadzą się dotąd. Druga wieża, wedle rysunku dawno przygotowanego, została wymurowaną do wysokości pierwszej, wraz z wszystkiemi ornamentacjami kamiennemi. Wieża od strony ulicy Krakowskiej została obłożoną cegłą licową z Korwinowa i szkarpy nakryte kamiennemi płytami. Obecnie, jeszcze przed zimą, trzeba koniecznie położyć dach na wieży od strony ulicy Ogrodowej i mury dotąd nie fugowane, wyfugować, aby nareszcie część rusztowań górnych można było usunąć.

Na wykonanie tych robót potrzeba dość znacznych funduszów, a te są najzupełniej wyczerpane i roboty przy kościele, od dwuch tygodni prowadzą się na kredyt, gdyż w kasie kościelnej pustki. a robotnicy muszą być regularnie wypłacani. Udaję się z serdeczną prośbą do ludności Polskiej i Katolickiej miasta Częstochowy i okolicy, o łaskawą pomoc, w postaci choćby najdrobniejszych ofiar pieniężnych, na dokończenie największej świątyni w Polsce, rozpoczętej w 1902 r. i wznoszonej tylko z dobrowolnych ofiar ludzi dobrej woli.

W dniu 7 i 8 września r. b. będzie zorganizowaną, na dalszą budowę kościoła, kwesta uliczna, do woreczków i puszek na stołkach; o jej łaskawe i życzliwe poparcie, najuprzejmiej wszystkich proszę.

Proboszcz Par. św. Rodziny
Ks. B. Wróblewski.

— „Czarny strajk" dozorców domowych odłożony do dnia 15-go września r. b. Na skutek interwencji p. Inspektora Pracy przedstawiciele Zw. dozorców domowych, po odbytem w ub. niedzielę zebraniu, złożyli oświadczenie, że pomimo zapowiedzi dozorcy nie zaostrzą strajku od dn. 1 b. m., t. j. będą nadal ciągnąć wodę i otwierać bramy, powstrzymując się jedynie od sprzątania ulic i podwórz.

O ile w ciągu dni najbliższych nie dojdzie do porozumienia, dozorcy domowi zapowiadają rozpoczęcie „czarnego strajku" na dzień 15 b. m.

— Badania zdolności płatniczej podatników. W związku z przygotowawczemi pracami, układania budżetu państwowego przeprowadzane są przez urzędy wojewódzkie badania zdolności płatniczej podatników. Badania te obejmują rewizje gospodarki i finansów związków samorządowych, podległych władzy nadzorczej urzędów wojewódzkich, a więc wydziałów powiatowych, sejmików i miast wydzielonych. Prace te mają na celu równocześnie do prowadzenie do równowagi budżetowej finansów samorządu przez wprowadzenie pewnych zmian w gospodarce administracyjnej samorządu oraz oszczędności. Z biegu tych badań uwidoczni się wysokość obciążania płatniczego obywateli w poszczególnych okręgach i powiatach.

— Zebranie sokolic. Dziś, we wtorek o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) od będzie się zebranie druhen gniazd często chowskich I, II, X i XIV-go.

— Przygotowania do bicia monet złotych. Mennica państwowa w Warszawie zajęta jest obecnie w dalszym ciągu biciem monet 5-groszowych oraz monet 2-groszowych, które stopniowo puszczane są w obieg.

Niezależnie od tego mennica przygotowuje się do bicia monet złotych i w tym celu montuje otrzymane z zagranicy specjalnie niezwykle precyzyjne maszyny.

Na flotę powietrzną!

Rozwój lotnictwa w Polsce jest sprawą niezmiernie doniosłą. Całe społeczeństwo musi się żywo zainteresować tą sprawą, tak, jak brało żywy udział w walkach o zdobycie wolności, musi czynnie współdziałać w pracy nad uświadomieniem ważności tej sprawy, zbierać fundusze i popierać wszelkimi środkami lotnictwo, by jaknajrychlej do równać sąsiadom naszym.

Liga Obrony Powietrznej Państwa, znajdująca się pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Stanisława Wojciechowskiego, mając na celu powiększenie funduszów na lotnictwo, wydaje Rocznik L.O.P.P.

Niech nie będzie przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego w Częstochowie, któreby uchyliło się od zamieszczenia ogłoszenia w Roczniku.

Niech nie będzie obywatela w Częstochowie, któryby nie posiadał Rocznika.

Ogłoszenia i zamówienia na książkę na terenie miasta Częstochowy przyjmuje delegowany przez Zarząd Główny L.O.P.P. p. Karol Ostrowski.

— Z zebrania właścicieli nieruchomości. W ubiegłą niedzielę o g. 4 po południu odbyło się zebranie miesięczne członków Stow. właścicieli nieruchomości pod przewodnictwem p. Korneljusza Pietrzykowskiego.

Po omówieniu spraw, będących na porządku obrad, przystąpiono do sprawy strajku dozorców domowych. Zebrani wypowiedzieli się naogół przeciw udzielaniu jakichkolwiek podwyżek, zajmując stanowisko opozycyjne względem niesłusznych uroszczeń dozorców domowych, znajdujących się, w obecnym czasie w względnie znośnych i lepszych niż przed wojną warunkach materjalnych.

Ostatecznie kwestję załatwienia zatargu powierzono komisji.

Od wydawnictwa.

Szanownych Czytelników prosimy o uregulowanie zaległych rachunków i odnowienie prenumeraty, celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Gońca Częstochowskiego"

Należność za prenumeratę i ogłoszenia prosimy wpłacać w sklepie „Gońca" II Aleja 26 lub wprost w Administracji pisma III Aleja Nr. 52 (dom własny).

— 35 zeszyt „Swiata". Ruchliwa redakcja „Swiata" trzydziesty piąty zeszyt tego tygodnika ilustrowanego poświęciła sprawie szkolnej. Związane z tą sprawą zagadnienie metod nauczania, jak również podręczników i pomocy szkolnych, znalazły swój wyraz w szeregu ciekawych i żywych artykułów oraz wywiadów. —

W dziale beletrystycznym poczytny ten tygodnik drukuje trzy zajmujące powieści: Andrzeja Struga p. t. „Pokolenie Marka Swidy", Józefa Jankowskiego p.t. „Zagrób" i angielską R. Hichensa p. t. „Grudniowa Miłość". „Swiat" jest pismem redagowanym przez St. Krzywoszewskiego przy współudziale pierwszorzędnych sił literackich i publicystycznych.

— Pożyczka dolarowa. W dniu 1 października r. b. odbędzie się ciągnienie premjowej pożyczki dolarowej. W związku z tem ustaje ostatnio wyzbywanie się pożyczki i zaofiarowanie jej bankowi polskiemu, natomiast wzmogło się zapotrzebowanie premjówki dolarowej w bankach, oddziałach P. K. O., oraz w banku polskim.

— Wyścigi cyklistów K.O.S. „Victoria" odłożone. Z powodu ulewnego deszczu zapowiedziane na ub. niedzielę wyścigi cyklistów, organizowane przez KOS. „Victoria", zostały odłożone. O nowym terminie wyścigów nastąpią osobne zawiadomienia.

Pomysłowa reklama.

„Egzotyczni goście" na ulicach Częstochowy.

Nie małą sensację wśród licznych rzesz spacerowiczów niedzielnych wzbudził jadący zwolna samochód, w którym siedzieli dwaj najautentyczniejsi, zdawaćby się mogło, murzyni.

Egzotyczni goście, w kostjumach coprawda niezbyt ściśle „narodowych" (ze względu na moralność), ale za to w lśniących cylindrach na głowach i przepasani barwnemi wstęgami, zajechali o godz. 12-ej w poł. na plac magistracki, gdzie samochód zatrzymał się. W jednej chwili zebrał się tłum ciekawych. — Wtajemniczeni opowiadali, że według zapowiedzi są to dwaj synowie wybitnych książąt murzyńskich, studenci z Padwy, którzy podróżując po Polsce, zapragnęli zwiedzić i nasze miasto, będą więc powitani uroczyście przez naszych, białych studentów.

Istotnie zjawiła się delegacja studentów, wygłoszono przemówienia i odbyło się serdeczne powitanie niezwykle czarnych murzynów, lecz co dziwniejsza, egzotyczni goście władali biegle językiem polskim i objeżdżając kilkakrotnie Aleje, wznosili okrzyki, zachęcając do przybycia na zabawę studencką, która odbyć się miała w parku 3-go Maja.

Niestety, fatalny deszcz zmusił dziwnych murzynów do rejterady w szlachetnej obawie, aby pod wpływem strug deszczowych czekoladowe ich oblicza nie nabrały jaśniejszej barwy upodabniając synów Afryki do naturalnych ich kolegów miejscowych, w białych rogatywkach.

Ten sam fatalny deszcz obrócił w niwecz wszystkie zabiegi grona studentów wraz z pomysłową i dowcipną reklamą i zabawa w parku odbyć się nie mogła.

Pożar w fabryce „Blachownia"

W ub. sobotę o godz. 5-ej wiecz. niewiadomej przyczyny powstał pożar w budynku odlewni fabryki „Blachownia". Ogień rozszerzał się gwałtownie i jedynie dzięki energicznej akcji ratowniczej tamtejszej straży ogniowej oraz pomocy robotników i robotnic udało się umiejscowić pożar w ciągu dwuch godzin.

Spłonęła część budynku wraz z dachem, co jednak nie pociągnie przerwy w pracy.

Zaznaczyć należy, że fabryka „Blachownia" ubezpieczona jest w kilku instytucjach ubezpieczeniowych w Warszawie.

— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. W fabryce wyrobów drzewnych p. Kacpra Kotta przy ulicy Ogrodowej 26, robotnik tejże fabryki Jacenty Sikora, w czasie rznięcia desek na „krajzedze", wskutek nieostrożności uległ obcięciu palca u lewej ręki. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, pozostawiono okaleczonego na kuracji w domu.

Łóżka Żelazne
Wyżymaczki
Mozdzierze
Naczynia Aluminjowe
Platery J. Fraget
Serwisy stołowe
Garnitury umywalniane
Serwisy do kawy i owoców
Miednice i Dzbanki emaljowane
Serwisy do wódki i wina
Łyżki, Noże, Widelce, Nożyki owocowe z podstawką, Figury, Wazony, Doniczki, Galanterja.
Poleca w wielkim wyborze
B. Kabus i A. Dąbrowski
Częstochowa, II-ga Aleja 42.

Przypomina się, że

Zebranie druhen

gniazd Częstochowskich I, II, X i XIV

odbędzie się w dniu 2-go września r. b. o godz. 8-ej wieczorem **w Siedzibie Stow. Kupców Polskich** III Aleja 54.

Obecność wszystkich druhen bezwzględnie obowiązująca.

Rada Okręgowa.

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Restauratorów Zawiadamia wszystkich restauratorów Handle Win i Piwiarnie iż w dniu 3-go Września 1924 roku odbędzie się **ogólne zebranie** w lokalu resursy Rzemieślniczej I-sza Aleja Nr. 9 o godz. 3-ej po poł. Wsprawach ogólno tyczących się handli.

Zarząd.

Z KRAJU.

(—) **Tragedja oficera rezerwy.** W bramie domu № 13 na placu Trzech Krzyży w Warszawie 29 letni Piotr Domański, zdemobilizowany oficer w. p., zamieszkały w Brwinowie, w celu samobójczym zadał sobie cios nożem w klatkę piersiową. Pogotowie przewiozło Domańskiego do szpitala Dz. Jezus.

(—) **Zagadkowy postrzał.** — Pociągiem nr. 737, w przedziale I klasy powracał do Warszawy członek misji francuskiej—Mieczysław Siedlecki. W drodze do przedziału wsiadło kilka nieznanych osób. Po przybyciu pociągu do Warszawy, w przedziale znaleziono p. Siedleckiego ze śmiertelną raną w brzuchu. Podług opowiadań podróżnych p., S. jakoby miał manipulować nieostrożnie w wagonie rewolwerem, wskutek czego nastąpił fatalny wystrzał. Agonizującego p. S. przewieziono do jednej z prywatnych lecznic, gdzie nie odzyskując przytomności p. Siedlecki wczoraj zmarł. — W zagadkowej tej sprawie toczy się dochodzenie.

( ) **dważna niewiasta**

Trzech bandytów, uzbrojonych w obcięte karabiny systemu rosyjskiego napadło we wsi Harecz, gm. Kartuza Berezka, na dom wdowy Marji Loliczowej. Napadnięta, stanęła z siekierą przy ścianie koło okna, grożąc, że pierwszemu, który będzie chciał wejść rozbije głowę. Wtedy bandyci zaczęli strzelać przez okno do wnętrza, jedna z kul „dum-dum" rozpryskując się, zraniła Loliczową w oko. Dawszy szereg strzałów bandyci zbiegli i znikli bez śladu. Ranną zaś dzielną kobietę przewieziono do szpitala w Prużanie.

ZE ŚWIATA.

(—) **Samobójstwo 105-letniej staruszki.** Z Rzymu donoszą o samobójstwie 105-letniej staruszki, która odebrała sobie życie, rzucając się pod koła pociągu pospiesznego. — Samobójczyni pozostawiła list, w którym oświadcza, że od 25 lat daremnie oczekuje śmierci.

Ameryka przed zakazem palenia tytoniu

Przed 432 laty Ameryka obdarowała świat tytoniem. Dziś zamierzony jest w Stanach Zjednoczonych urzędowy zakaz palenia. Tak to zmienia się kolej rzeczy.

Jak słychać przygotowuje się silna opozycja przeciw zakazowi palenia tytoniu, a namiętni palacze grożą niemal rewolucją.

Ale z drugiej strony purytanie, poparci przez lekarzy, rozpoczęli propagandę antytytoniową na wielką skalę. Pomaga tej akcji duchowieństwo i palenie z towarzystwa amerykańskiego, które w salonach swych nie pozwalają palić.

Sprawa przybrała więc charakter bardzo poważny i zmusiła opozycję do wyniesienia kontrargumentu gospodarczego. W Ameryce jest 700,000 hektarów odłanych pod plantacje tytoniu, a olbrzymie dochody przynosi krajowi wywóz cygar z Portorico, Kuby, Jamajki, Havanny itd. Zakaz wywołałby więc przewrót ekonomiczny, którego skutki byłyby dla Ameryki opłakane.

Zdaje się jednak, że mimo to zakaz palenia tytoniu zwycięży.

(—) **Powikłane pokrewieństwo.** Jak donosi „Münchener Zeitung", w pewnej wiosce pod Würzburgiem odbyły się jednocześnie dwa śluby, których skutkiem będzie niezwykłe powikłanie stosunków rodzinnych.

Mianowicie, młodzieniec 25-letni poślubił tam wdowę 45 letnią, posiadającą z pierwszego małżeństwa córkę 24 letnią, a panna ta poślubiła, liczącego około 50 lat, ojca oblubieńca swej matki.

W ten sposób ojciec stał się szwagrem swego syna, a jednocześnie jego zięciem. Młoda zaś małżonka 50-letniego męża stała się teściową swej własnej matki, a szwagier jej jest jednocześnie jej teściem.

Jeżeli więc oba te małżeństwa będą miały dzieci, to stopnia pokrewieństwa ich potomstwa nie określą chyba najwprawniejsi prawnicy.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich
W CZĘSTOCHOWIE

zawiadamia, że w pierwszych dniach m-ca września r. b. zostaną otwarte takież

ROCZNE KURSY HANDLOWE

jakie były prowadzone w ub. roku szkolnym i w tymże samym lokalu przy ul. Kościuszki 19 (gmach II. Gimn. Państwowego).

Wykładane będą przez siły fachowe następujące przedmioty:
Księgowość, korespondencja handlowa, arytmetyka handlowa, nauka o handlu i prawoznawstwo, geografja gospodarcza, towaroznawstwo i stenografja.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela od d. 2 września r. b. codziennie w godz. 4—6 po poł., oprócz niedziel i świąt, Sekretarjat Stowarzyszenia Kupców Polskich (III Aleja 54).

Lista kandydatów zostanie zamkniętą z dnia 1-go października r. b.

Komisje rozjemcze w rolnictwie

W Nr. 71 „Dz. Ust." ogłoszona została ustawa w przedmiocie uprawnień Ministra Pracy i O. Sp. do powoływania Komisji Rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi" (poz. 686).

Ustawa przewiduje, iż, w razie zatargu na tle zatargów pracodawców i pracowników rolnych. Minister Pracy ma prawo powoływać Nadzwyczajne Komisje Rozjemcze, o ile strony nie doszły do porozumienia, lub też nie poddały się dobrowolnie powołanemu arbitrażowi.

Przewodniczącego powołuje Minister Pracy; poza tem w skład komisji wchodzić będą po jednym przedstawiciele Min. Rolnictwa, Min. Sprawiedliwości oraz w równej liczbie, ustalonej przez Ministra Pracy (minimum po 3-ch) przedstawiciele pracodawców i pracowników z terenu, którego dotyczyć będzie działalność danej komisji.

Postanowienia komisji są obowiązujące nie dłużej, niż rok, a zawarcie ex post umowy zbiorowej anuluje uchwałę komisji.

W razie uchylenia się którejkolwiek ze stron od wyznaczenia przedstawicieli do komisji, mianuje ich Minister Pracy. Za niestawienie się na posiedzenie komisji pracodawcy płacą grzywnę 300 zł, a pracownicy 5 zł.

Ustawa weszła w życie z dnia 18 b. m.

Jugosłowiański apostoł komunizmu.

Deklaracja przywódcy chorwackiej republikańskiej partji włościańskiej, Stiepana Radicza, nie przestaje od tygodnia być przedmiotem najwyższego zainteresowania kół politycznych jugosłowiańskich. — Radicz występuje na licznych zebraniach partyjnych, przemawiając jak nauczyciel do dzieci.— Przeciwnicy polityczni Radicza twierdzą złośliwie, że jest on zresztą słuchany jak przez dzieci. Radicz oznajmia, że nie jest bolszewikiem, równocześnie jednak podaje do wiadomości, że zgłosił wraz z całem stronnictwem przystąpienie do trzeciej międzynarodówki.

Zastrzegając się przeciwko rozbudzeniu nienawiści przeciwko Serbom, Radicz jednocześnie wysuwa na porządek dzienny kwestję macedońską i czarnogórską, najbardziej zaostrzając zagadnienia narodowościowe. Zależność rządu obecnego od partji Radicza budzi wielkie niezadowolenie w narodowych kołach serbskich. Twierdzą one, że żywioły wrogie państwu, jak wspomagani przez kapitały zagraniczne Macedończycy, Niemcy i Węgrzy przygotowują teren do zniszczenia państwa.

W kołach politycznych serbskich mówi się wiele o tajnych przygotówaniach, organizacjach i spiskach przeciwpaństwowych. Wobec tego w kołach serbskich dyskutowana jest nawet ewentualność konieczności rządów wojskowych.

Potęga prasy amerykańskiej

O rozwoju prasy codziennej w życiu narodów, wnioskować można ze znaczenia, jakie w życiu Ameryki odgrywa dziennik. Pod tym względem prasa Europy mimo swego wysokiego rozwoju, nie może iść w porównaniu z pisma mi Nowej Ziemi. Dla ilustracji tej potęgi siódmego mocarstwa w świecie, przyjrzeć się warto organizacji dziennika amerykańskiego tych rozmiarów i tak olbrzymiej organizacji, jak nowojorski dziennik „New York Times".

Wydanie niedzielne „New York Times"; ma 102 strony dużego formatu 24 stron dodatku ilustrowanego i 64 strony dodatku literackiego — razem 190 stron. Numer wielkanocny tego pisma składał się z 360 stron. Taka gazeta-olbrzym kosztuje tylko 5 centów, chociaż papier, zużyty na to wydawnictwo, wart jest conajmniej ćwierć dolara. Artykuły redakcyjne i depesze w pierwszym i drugim dziale zajmują 44 strony, przegląd nowych wydawnictw 32 strony. Dział, w którym podawane są notatki o uroczystościach familijnych w sferze towarzyskiej, liczy stron kilkanaście. Sport zajmuje stosunkowo nie wiele miejsca, bo zaledwie 8 stron, informacje o nowych budynkach, nieruchomościach i ogłoszenia o wynajmie mieszkań 18 stron itd. Oczywiście, że przeczytanie podobnego wydawnictwa od deski do deski stanowi już całkiem poważny wysiłek i jest dla większości czytelników niewykonalne.

Jak wygląda redakcja takiego olbrzymiego wydawnictwa?

Mieści się ona we własnym, 14-piętrowym gmachu przy 43-ciej ulicy w N. Jorku. Pismo to powstało w 1852 roku i do 1896 było niewielkiem, ale wpływowem wydawnictwem. W 1896 roku nabył je Adolf Ochs, który jest i obecnie jego właścicielem i rozwinął do dzisiejszych potężnych rozmiarów.

W Ameryce i samym Nowym Jorku są pisma o większym jeszcze nakładzie niźli „New York Times", naprzykład „New York", „American", „World", „Evening Journal", albo brukowa „New York Daily New", która bije od 600 do 800 tysięcy egzemplarzy, ale „New York Times" uważana jest za najwpływowsze i najbogatsze wydawnictwo codzienne w Ameryce. W dni powszednie nakład jego wynosi 350 tysięcy egzemplarzy, w niedzielę 600 tysięcy.

Właściwa redakcja „New York Times'a" mieści się na 9-tem piętrze i składa się z 9-ciu sal, urządzonych z komfortem. W każdej sali dwa, lub 3 biurka, telefon i maszyna do pisania Zdala od reporterów; dokuczliwych dzwonków telefonicznych i biur wydawnictwa oraz od przeszkadzających w pracy interesantów, dziennikarz-publicysta może pracować spokojnie. Obok znajduje się elegancka sala posiedzeń redakcyjnych, które odbywają się codziennie pomiędzy godziną 12 a 1 w południe. W posiedzeniach tych bierze udział 8 redaktorów i 4 fachowych kierowników. Przewodniczący naczelny redaktor. Właściciel pisma do spraw redakcyjnych nie wtrąca się wcale, mieszka on w kilko-pokojowym lokalu na 14 piętrze tejże kamienicy. Obok sal redakcyjnych mieści się obszerna, dobrze zorganizowana bibljoteka.

Ale wstąpmy do najniższego piętra znajdującego się pod ziemią, gdzie mieszczą się maszyny drukarskie. Jest ich 64. Jedna z nich najnowszego systemu „Noc", kosztuje 1,500,000 dolarów. Biją one w ciągu godziny 600 tysięcy egzemplarzy po 24 stron, lub też 480 tysięcy egzemplarzy po 32 stron. W lokalu maszyn panuje ruch i hałas nie opisany...

W zecerni pracuje 70 maszyn, składających pismo, ale i w tym amerykańskim dzienniku, niektóre ogłoszenia są jednak składane ręcznie. Jedno z pięter zajmuje zakład fotograficzny inne zaś fotografja.

Dział zagraniczny, to cały departament ministerstwa. Tu czytają tylko pisma obce. Dalej dział telegrafu iskrowego, gdzie można wyraźnie słyszeć stukanie aparatu telegraficznego w Paryżu lub dźwięki orkiestry w Chicago.

W niewielkim stosunkowo pokoju mieści się oddział Tow. telegraficznego Associated Press, obsługującego wszystkie dzienniki amerykańskie. Stoi tu dziesięć aparatów t. zw. Mokrum. Tu się rodzą obiegające cały świat depesze.

Ciekawie wygląda sala reporterów. Koncentrycznie rozmieszczono półokrągłe biurka, przy których pracują reporterzy. Pośrodku miejsce szefa. Jak wódz na polu bitwy, wydaje on rozkazy całej armji. Tu z całego olbrzymiego miasta nadchodzą telefoniczne wiadomości o zabójstwach, pożarach, kradzieżach, przyjeździe wybitnych osób, wynikach zawodów sportowych i t. p. Reporterzy w liczbie około 50, na rozkaz swego szefa udają się na miejsce wypadków, lub po wywiad. W tej sali decydują się nieraz losy różnych znakomitości teatralnych, kinoteatrów, sportów.

Warto zajrzeć do sali, w której wydawnictwo sprzedaje swe nowiny. Na ścianach, na haczykach, wiszą świeże odbitki wiadomości, które mają być ogłoszone w następnym wydaniu. Tu też mieszczą się liczne aparaty telegraficzne. Każde z pism, nabywających w redakcji „New York Times'a" wiadomości; ma tu swój własny aparat; który niezwłocznie przetelegrafuje nowinę do S. Francisko, Londynu, Kanady, Indji, Australji. Jest w tej redakcji inna jeszcze osobliwość, t. zw. trupiarnia. Tu zgromadzony jest materjał biograficzny, dotyczący przeszło 180 tysięcy osób, zajmujących więcej lub mniej wybitne stanowiska, lub głośnych w świecie. Jeśli zachodzi potrzeba napisania nekrologu—materjał jest pod ręką.

W wydawnictwach pracuje około 2000 ludzi: redaktorów, reporterów, urzędników i robotników.

Ale to jeszcze nie wszystko. „New York Times" ma swój klub dla robotników z czytelnią i wykładami z dziedziny dziennikarstwa, szpital, urządzony wzorowo, pogotowie lekarskie, salę operacyjną i nawet osobną salę, przeznaczoną dla odpoczynku dla pracujących w piśmie dziewcząt, których jest około pięciuset. Jest tu i restauracja otwarta od godziny 7 rano do 3 w nocy. Bywa w niej do tysiąca osób w ciągu doby. Obiady są tańsze niż gdzieindziej, a osoby, zarabiające mniej niż 15 dolarów tygodniowo, otrzymują tu obiad bezpłatnie. Oczywiście kuchnia zaopatrzona jest we wszelkie najnowsze urządzenia techniczne.

LEKARKA - DENTYSTKA
T. Fulmanówna
II Aleja 29.
powróciła
przyjmuje od g. 10—1 i od g. 3—6.

Potrzebne zdolne podręczne do Magazynu Mód „Rena“ Kościuszki 11.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcję, hemorojdy itp. radykalnie leczą szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Bauera
Przedają apteki i składy apteczne

ZAMIAST TRANU
UŻYWA SIĘ
SYROP JODO-TANNINOWY Z FOSFOREM „ORBIS“
(Sir. Jodo-tannicus phosporicus.) ZAMIENIA TRAN
PRZYJEMNY W SMAKU, CHĘTNIE PRZYJMUJĄ DZIECI.
Wyrób T-wa dla Przem. i Handl. apteoz. „ORBIS“ Sp. Akc. w Częstochowie.

Maturzysta
uziela lekcji w zakre szkół srednich i wszechnych za bardzo niskim wynagrodzeniem. Oferty w Gońcu

Okazyjnie
sprzedania gramofon dużego systemu płyty wraz z autoatem. Wiadomość ul. Rocha 51 I piętro 3.

Na dworcu
pozi fabrycznej zgubono torebkę zawierającem wyciąg ksiąg dności wydany przez agistrat m. Łodzi na nię Franciszki Czanka.

Okazyjnie
omany pluszowe, goelinowe sofki sprzeje Burjan Fabryczna 8.

Zgubiono
książeczkę kasy Chorych wyd na imię Kazimierza Bugajskiego.

Młyn wodny
turbinowy (12 koni) 2 pary walcy francuskich 2 pary kamienik, perlak, krupniak jagielniak maszyna do kraj. kaszy 37 morgów ziemi w tem lasu 2 morgi, pole, łąka, staw zarybiony, budynki, obory murowane, dom mieszkalny drewniany o 4 ch pokojach i kuchni. Ogród warzywny, inwentarz żywy i martwy. 25 morgów ziemi n. tanio do sprzedania Wiadomość Warszawska 83 Zyskowski od godz. 9 do 1 p. p. Przytem inne kupna i sprzedaże

Do sprzedania
wilczek dwu miesięczny. Wiadomość u dozorcy Kościuszki 13.

Makaron wyborowy oraz czekoladę „BALTIC“ ofiaruje ze składu komisowego D. H. N. Fels, Warszawa, Twarda 4.

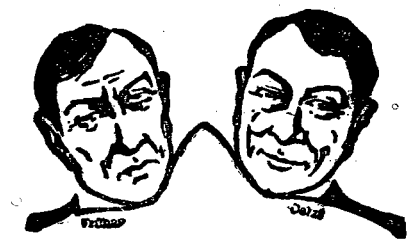

Prawdziwą pociechą dla cierpiących na nerwy
jest moja wydana obecnie broszura. Znajdują się w niej liczne długoletnie doświadczenia omawiające powstawanie i leczenie cierpień nerwowych. Wysyłam tę ewangelję zdrowia zupełnie darmo każdemu kto się o to zwróci pod podanym poniżej adresem.
Tysiące pism dziękczynnych świadczy o szczególnym powodzeniu tej bezinteresownej i sumiennej pracy badawczej dla dobra cierpiącej ludzkości
Kto należy do
licznych szeregów chorych na nerwy
kto cierpi na rozdrażnienie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe ogólny rozstrój, całkowite lub częściowe osłabienie ciała i inne niezliczone cierpienia
musi sobie sprowadzić moją odganiającą troski książeczkę!
Kto ją uważnie przeczyta nabierze uspakajającego przekonania, że istnieje prosta droga do zdrowia i radości życia! Nie czekajcie więc i piszcie zaraz dzisiaj!
E. Pasternack Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13 Abt 161.

Mieszkania
złożonego z 1-2 pokoi z kuchnią (ew z 2 pokoi) poszukuje nauczyciel szkół średnich. Czynsz wedle umowy Może także udzielić pomocy w nauce w zakresie gimnazjum. Oferty przyjmuje Redakcja „Gońca“ pod „Mieszkanie M“.

Potrzebna
Maszynistka ponczoszarska na okrągłą maszynę. Rynek Wieluński 8 A. Wróblewski.

Do sprzedania
wapno lasowane i piasek rzeczny Wiad. Zawodzie ul. Złota Nr. 89 Markowski.

Sprzedaż
drzewa detalicznie i hurtowo suchych odpadków opałowych oraz trocin fabr. Wyr. drzewnych Ogrodowa 26 Kott K.

Przyjmuje
uczni i uczenice oraz wydaje obiady domowe Kościuszki 23 m. 40

Poszukuje
się wykwalifikowanego ogrodnika, tylko pierwszorzędna samodzielna siła może liczyć na otrzymanie posady. Zgłaszać się do kantoru Huty szklanej „Paulina“ Wyczerpy.

Dzierżawę
domku z ogródkiem i wolnym mieszkaniem odstąpię od zaraz Stra domska 39.

Oddam
chłopca 3 tygodniowego na własność. Wiadomość Stary Rynek 14 dozorca.

Noście tylko obcasy i zelówki gumowe BERSON.
Są wytrzymalsze od zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód.
BERSON-KAUCZUK
Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

Nauczyciel
z wyższym wykształceniem (dyplom uniwersytecki) przysposabia do matury i wszystkich klas szkoły średniej z matematyki i łaciny Stary Stradom Główna № 32 vis a vis mostu

Poszukuje
mieszkania 3-4 pokoje z kuchnią w śródmieściu Nowa 34 L. Clarisse

Siódmoklasista
chętnie udzieli korepetycji, lub tylko pomocy dla mających warunki. Łaskawe zgłoszenia uprasza się kierować do redakcji „Gońca“.

Do odstąpienia
dwa pokoje z kuchnią w pobliżu fabr. „Motte“. Wiadomość Aleja II 28. Kowalski

Starsi chłopcy
potrzebni na praktykę J. Binert Wały 8.

Absolwentka wyższego kursu
krak. kons. muzycznego udziela lekcji gry na fortepianie. Adres: ul. Dąbrowskiego 9, m. 1.

Rozsada
truskawek po 6 złotych setka' Hubertowska 16.

Przyjmę
na stancję jednego lub dwóch uczniów albo uczenice fortepian do nauki Wiadomość w księgarni p. Milewskiej III Aleja 50.

Do sprzedania
z powodu wyjazdu dom z ogrodem przy ul. Kościuszki, jedną morgę ziemi zdatną na place za 3.400 zł. na Ostatnim Groszu.

Kino-teatr „LEGUN“
do wynajęcia zaraz Wiadomość II Aleja 35 m. 3.

Zgubiono
książkę wojskową i portfel Stanisław Bednarczyk Sachalin-Bystra Nr. 6.

Dziecko
(dziewczynka) pięciomiesięczną oddam na własność. Oferty w Gońcu.

Zginęła
książeczka kasy Chorych Czesława Przewoźnego.

Lekcji
śpiewu i muzyki udzielam metoda włoska Aleja 41—4.

Przechodząc
III Aleja do Drukarni Udziałowej zgubiono torebkę z pieniędzmi i kluczmi. Znalazcę uprasza się o łaskawe oddanie kluczy do Redakcji „Gońca“ torebkę zawartość proszę zatrzymać.

Bezpłatnie!!! Gdzie najtaniej Bezpłatnie!!!
Kupić, lub sprzedać Dom, plac, majątek, folwark, gospodarkę, interes handlowy i t. p.
Zaciągnąć pożyczkę hypoteczną, lub prywatną.
Wynająć, lub zamienić mieszkanie, lub lokal przemysłowy, handlowy i t. p.
Wszelkie informacje, wskazówki, adresy objaśnienia udziela BEZPŁATNIE koncesjonowane
Bezpłatnie!!! Biuro „RENOMA“ Kościuszki 11, tel. 448. Bezpłatnie!!!

2) M. SE-AO.

Po przebaczeniu.

POWIEŚĆ.

Pożałował tego zaraz. Wielkie, dumne, ogniste oczy donny Marji przysłoniły się łzami.

— ...potem... już nic.., — rzekła dalej, jakby przez sen.

— Musiałaś jej unikać — rzekł, próbując błąd swój naprawić.

— Ja, tak — rzekła, rozbudzona na głos jasnym głosem. — Nie chciałam, aby ona tak uczyniła. Angielki są wiernie w przyjaźni, wiem o tem. Ale ona jest ambasadorową... widuje zbyt dużo ludzi... ludzi złych i niepoczciwych...

I smutnie wstrząsnęła głową, jakgdyby myśląc: Cóż robić? to są rzeczy nieuniknione.

— A ty, Marku, dlaczego tam idziesz? — zapytała cierpko Marja.

— Moja matka tam... więc...

— Ale towarzyszy jej twoja bratowa?

— Tak, idzie z nią Beatrice, a obie nie mają opieki.

— Niema twego brata, Juljusza?

— Niema; jest w Spello.

Zamilkli na chwilę.

— Jestem pewna, — zaczęła znowu Marja — że w ambasadzie angielskiej spotkasz kogoś...

— Kogoż znowu, Mary?

— Wiktorję Casalta, twoją ex-narzeczoną, siostrę twojej bratowej — i podkreśliła to bardziej ironicznie, aniżeli pogardliwie.

— Nie, Mary — odrzekł nagle powaźniejąc.

— Co znaczy to nie, Marku? — i uśmiechała się z coraz to większym sarkazmem. Dlaczego przeczysz?

— Wiktorja Casalta nie będzie w ambasadzie angielskiej, Mary.

— A więc wiesz o tem, że tam nie idzie? Jakże wiesz? — i śmiała się, śmiała śmiechem goryczy pełnym.

— Nie dręcz siebie i mnie, duszo moja droga — rzekł cichutko, niezmiernie czule, przyciągając do siebie, z tym wdziękiem i słodyczą, której się nic oprzeć nie mogło.

Donna Marja nie opierała się, spuściła głowę, już się nie śmiała, jakby czekając jakiegoś słowa, jakiegoś ruchu. Ale nadaremnie. Po pierwszym serdecznym odruchu, jak zwykle, jakaś dziwna oschłość zamykała im usta, unieruchomiała ich; ona, pierwsza, jak zawsze, przerwała milczenie, wypływające ze stanu ich dusz.

— A więc Marku, jakżeś dowiedział się o tem, że jasnowłosa Wiktorja nie będzie u lady Clairville?

— Bo już nigdzie nie bywa, Mary.

— Więc się zupełnie zamknęła, jakby w klasztorze? — zawołała ze swym sarkastycznym uśmiechem.

— Prawie. Zresztą ona nigdy nie lubiła świata.

— Może przed tobą ucieka Marku.

— Sądzę... tak, sądzę, że ucieka przedemną.

— Ja wiem, że Wiktorja Casalta, kocha cię jeszcze — wyszeptała powoli donna Marja, jakby mówiąc do siebie samej i powtarzając sobie samej rzeczy, sto razy już słyszane.

— Ależ nie! — rzekł z żywością Marek.

— Co ty wiesz o tem? Powtarzam, że ona cię zawsze kocha — odparła kobieta poważnie i wyniośle.

— Jest tylko jedna kobieta na świecie, która mnie kocha, a tą jesteś ty, Marjo, ty! — odrzekł, aby tę rozmowę zakończyć.

Ona wytężyła słuch na pierwsze je go słowa, chciała odnaleść w nich ślad, wspomnienie rzeczy minionych, ale nie usłyszała tego, czego pragnęła. Słowa były te same, ale nie był tym samym głos, który je wymawiał, a może i nie tym samym był mężczyzna, który je wypowiadał. I wyraz rozczarowania przez chwilę, tylko przez chwilę, odbił się na jej twarzy — wyraz, którego on nie zauważył.

— Właściwie nigdy nie mogłam się dowiedzieć — mówiła dalej z powagą — czy kochałeś rzeczywiście tę Wiktorję Casalta.

— Czy teraz ci na tem zależy?—zawołał trochę zniecierpliwiony.

— Teraz... nie zależy na tem... to prawda. A jednak byłabym chciała usłyszeć od ciebie.

— Wieleż już razy pytałaś mnie o to, Mary! — odrzekł na pół z wyrzutem, a na pół ze wzrastającem zniecierpliwieniem.

— I ty także pytałeś mnie wiele razy, Marku, czy ja kochałam mego męża — odrzekła Marja oburzona.

No to wspomnienie zmienił się wyraz twarzy Marka. Kobieca miękkość zniknęła z jego zbyt białego i delikatnego oblicza, a zarysowały się wyrazi ste, męskie, ostre, ściągnięte gniewem linje profilu, znamionujące stanowczość i upór. Gdy mówił, usta mu drżały nie gniewem, ale nieprzezwyciężonem wzruszeniem.

— Dlaczego wspominasz twego męża? Dlaczego wspominasz go Marjo?

— Dlatego, że nie umarł, Marku; dlatego, że żyje—oświadczyła dumnie a oczy jej szeroko otwarte rzucały piorunujące błyski.

— Ja go nienawidzę, nie mów mi o nim! — rzekł Marko drżącym i stłumionym głosem.

— Nienawidzisz go? Ty go nienawidzisz? — rzekła z zapałem i niepokojem.

— Ależ wiesz o tem, wiesz przecie! Nie pytaj raz jeszcze! — zawołał wstając bardzo poruszony i odsuwał krzesła, aby módz chodzić po pokoju.

— A dlaczego nienawidzisz go? Dlaczego? Powiedz, powiedz!

— Dlatego, że to jest jedyny człowiek, o którego mogę i powinienem być zazdrosny, Mary!—zawołał w najwyższem oburzeniu.

Twarz donny Marji rozjaśnił głęboki, niewypowiedzianej radości uśmiech ale on uśmiechu tego nie zauważył.

Teatr „ODEON"

ul. Panny Marji Nr. 29.

Program: od wtorku 2-go do piątku 5-go września r. b.

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

Ostatni seans o 10-ej wieczorem.

WSPANIAŁE ARCYDZIEŁO WŁOSKIE!

Tragedja Zawiedzionej Miłości

Potężny dramat w 6-ciu wielkich aktach

Henryka Murgera Treść według znanej opery: **Cyganerja Puccini'ego**

W roli Mimi-słynna artystka włoska

MARJA JACOBINI

Nad program: 3-ia serja zdjęć z Olimpjady w Paryżu. Turnieje footbalowe **1) Francja-Łotwa. -- 2) Szwecja-Holandja.**

TEATR „NOWY"

od soboty 30 sierpnia do środy 3 września

Dla uniknięcia natłoku prosimy przybywać na wcześniejsze seansy i ściśle się stosować do godzin rozpoczynających seanse W sobotę I seans o godz. 3, II o godz. 5 m. 15 III o 7 m. 30 ostatni o godz. 10, w niedzielę I o 2, II 4 m. 10, III o 6 m. 15, IV o g. 8 m. 30, ostatni seans o 10 m. 30 w dnie powszednie początek o godz. 5, II 7.20, ostat. 9.30

Tylko 5 dni! Spieszcie zobaczyć! Sensacja nad Sensacjami! Łabędzia pieśń! Wyśniona pieśń! Tylko 5 dni!

Piękna i znana **WIERA CHOŁODNAJA!** Występuje w 2-wu serjowym dramacie w 12 aktach w jednym programie pod tytułem

I-sza SERJA **„Przy KOMINKU"** II-ga Serja **„Gdy na kominku już wygasł żar!"**

P-g słynnego romansu tegoż tytułu. Uwaga: do obrazu śpiewają słynni artyści Wiedeńscy. W rolach głównych WIERA CHOŁODNAJA, O. RUNICZ, W. POŁOŃSKI i M. MAKSIMOW.

Powiatowa Kasa Chorych

w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.

1-go Września r. b.

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5.

2-go Września r. b.

Dr. Goldman ul. Stawowa Nr. 3

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

1-go Września r. b

Dr. Lipiński ul. Panny Marji Nr. 1.

2-go Września r. b.

Dr. Zakrzewski

Dr. M. Rosen

— powrócił z klinik Wiedeńskich. — Choroby skórne i weneryczne — — II Aleja 41 II piętro front. — — Przyjmuje od 9-12 i od 3-7 po poł.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (II Aleja) Nr. 10

Telefon № 250.

Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wiecz. dla członków Kasy Chorych i Urzędn. Państw. specjalne ustępstwa.

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro

Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej—7-ej.

Lekarz-Dentysta

Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9—7 wiecz. bez przerwy w lecznicy ul. Kilińskiego Nr. 3, wejście ze strony Kasy Skarbowej

Posiadacze legitymacji Kasy Chorych jak również urzędnicy państwowi korzystają z największych ulg.

Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia zębów sztucznych.

Dentysta

Roman Filipowicz

Przyjmuje od 10—12 i od 3—6

II Aleja Nr. 24.

LEKARZ-DENTYSTA

Edyta Lewkowiczówna

I Aleja Nr. 11.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

Właścicielka pracowni ubiorów dziecięcych p. f. „Jadwiga", ul. Wały 20 powróciła i poleca się nadal uwadze Sz. Klijenteli.

Szkoła Muzyczna

L. Wawrzynowicza

Nauka gry: fortepianowej, skrzypcowej, organowej, śpiewu i przedmiotów teoretycznych zawodowo i (lekcje prywatne).

ZAPISY CODZIENNIE.

Lekcje rozpoczynają się 2 września.

KORZYSTAJCIE Z SZALONEGO SPADKU CEN!

Materjał na ubranie męskie lub kostjum damski za 9 złotych!

WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA

dla rozpowszechnienia nadal swojej firmy, posiadając duże zapasy towarów, ma możność wysyłać każdemu czytelnikowi tego pisma, po otrzymaniu listownego zamówienia: 3 metry materjału „Elegant". Jest to materjał wełniany, elegancki w zupełności nadający się na najmodniejsze ubranie lub kostjum damski, we wszystkich kolorach lub w krateczkę i paseczki. **Za całe 3 metry 9 złotych.** Lepszy gatunek „Florida" 14 zł. 50 gr. za 3 metry i gatunek najwyższy „WISŁA" 18 zł. 90 gr. Komplety podszewki do marynarki, spodni i kamizelki 6 zł., wyższy gatunek 9 zł. 50 gr. Wysyła się po otrzymaniu listu, zadatku nie potrzeba. Płaci się przy odbiorze paczki na poczcie.

!!! NIEMA ŻADNEGO RYZYKA !!!

Jeśli materjał nie spodoba się zamawiającemu, to takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Listy prosimy adresować: Do **Fabrycznego Składu** „Warszawskiej Spółki Manufakturowej" Jasna 1 telefon 243-80. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się od 1 — 3 kuponów 2 zł. 50 gr.

UWAGA: Wysyłający należność przy zamówieniu za przesyłkę i opakowanie nie pł

Ważne dla wszystkich!

NA RATY i ZA GOTÓWKĘ

sprzedaję wszelkie towary bławatne w mieszkaniu prywatnem II-ga Aleja Nr. 19 (obok szpitala Panny Marji) w podwórzu prawa oficyna I-sze piętro

Marja Fuchs II-ga Aleja 19.

Uwaga: Tanio bo w prywatnem mieszkaniu!

TOWAR PIERWSZORZĘDNY

Niezrównane w hobroci piwo i porter

z brow. Warszawskich

Haberbusch i Schiele w Warszawie

Eksport Pomorski

oraz

Piwo Grodziskie

poleca

JAN PŁOMIŃSKI, Częstochowa

ul. Kościuszki 8.

SZKOŁA WYCHOWAWCZA

St. LIGĘZÓWNY

w Częstochowie ul. Kościuszki 9

Zapisy dzieci od 25 sierpnia. — Rozpoczęcie zajęć dnia 2-go września o godz. 9-ej

Choroby piersiowe

leczy

Balsam Thiocolan Age

używa się za poradą lekarską

Sprzedają apteki i składy apteczn

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Księgarnia M. LIPSKIEJ

w CZĘSTOCHOWIE ALEJA 23.

Poleca na rok szkolny: podręczniki do szkół powszechnych i średnich. Materjały piśmienne w wielkim wyborze

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. PANOM NAUCZYCIELOM I ZARZĄDOM SZKÓŁ RABAT.

NACZYNIA KUCHENNE

EMALJOWANE WSZELKICH FABRYK

POLECA:

SKŁAD WYROBÓW EMALJOWANYCH

KIESZCZYNSKI i RADŁOWSKI

CZĘSTOCHOWA, UL. ŻELAZNA Nr. 11.

OBOK KOŚCIOŁA EWANGIELICKIEGO

Biuro próśb i tłomaczeń

Józefa Potażnika

ul. Kilińskiego 4.

po dłuższej przerwie wznowiło swe czynności pod osobistym kierunkiem właściciela

Otwarte od 9 rano do 3 po południu

KASZEL chrypę, duszność usuwają oryginalne **„Pastylki Belgijskie"** (z marką kogut) a la Valda bez gumy. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Zakład Stolarski

ADAMA SWIEŻEGO

Częstochowa ul. Krakowska 60 dom własny

wykonywa wszelkie roboty meblowe: całkowite i częściowe

urządzenia pokoi stołowych, sypialnych, biur, banków i t. p.

Wykonanie solidne i terminowe. Firma egzystuje od 1899 roku.

Fabryka papy dachowej

M. BEMA

w Częstochowie, Olsztyńska № 1 (Zawodzie w byłej kwasiarni)

Poleca w najlepszym gatunku po cenach znacznie zniżonych papę, smołę preparowaną Karbolineum etc.

Prosimy o odnowienie prenumeraty.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".